

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2014 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Skorupka
Sędziowie:	SA Edward Stelmasik (spr.) SA Robert Wróblewski
Protokolant:	Aldona Zięta

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Grażyny Nowickiej

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2014 roku

sprawy **I. B. (1)**

oskarżonego z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 18 listopada 2013 roku sygn. akt III K 103/13

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w mocy wobec oskarżonego I. B. (2);**

**II. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

I. B. (2) został oskarżony o to, że w dniu 19 grudnia 2011 r. B. woj. (...) przywłaszczył powierzony mu sprzęt rolniczy w postaci ciągnika rolniczego J. D. (...), nr fabryczny (...) rok produkcji 2008 r. o wartości 220.000 zł. agregatu (...) m, nr fabryczny (...) rok produkcji 2008 o wartości 45.000 zł. oraz siewnika P.(...), (...), nr fabryczny (...) rok produkcji 2007 o wartości 40.000 zł. – o łącznej wartości 305.000 zł. które stanowi mienie znacznej wartości, stanowiących przedmiot dwóch umów pożyczek o nr (...) oraz (...), zawartych 15 grudnia 2010 r. oraz trzech umów z dnia 20 grudnia 2010 r. o zestawie rejestrowym na wyżej opisanych urządzeniach rolniczych czym działał na szkodę (...) Sp. z o.o. w W. tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 18.11. 2013 r. uniewinnił osk. I. B. (2) od popełnienia w/w zarzuczonego przestępstwa, a kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa (sygn. akt III K 103/13).

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia a polegający na niesłusznym przyjęciu, iż brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu zarzutu

popelnienia czynu określonego w art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym wypowiedzenie umów kredytowych, wezwanie oskarżonego do zwrotu maszyn rolniczych stanowiących własność pokrzywdzonego banku, odmowa wydania sprzętu osobie uprawnionej, jak również zwrotu równowartości tych maszyn, wskazuje na to, iż oskarżony działał w zamiarze ich przywłaszczenia, poprzez definitywne pozbawienie pokrzywdzonego jego własności.

W konsekwencji wniósł on o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje.**

Apelacja jest niezasadna i to w stopniu niemalże oczywistym.

Prezentując powyższe stanowisko, zauważyć w pierwszej kolejności należy, iż kwestia prawnej oceny zachowania osk. I. B. (2) w pierwszej fazie dochodzenia także dla apelującego oskarżyciela publicznego wydawała się oczywista. Nie miał on bowiem żadnych wątpliwości, że postępowanie w tej sprawie winno być umorzone, albowiem brak danych uzasadniających podejrzenie, że I. B. (2) dopuścił się przestępstwa przywłaszczenia. Stąd postanowienie z dnia 23.12.2012 r. o umorzeniu dochodzenia (k. 151).

Od tego czasu nie ujawniły się żadne nowe okoliczności, które zmieniłyby to trafne stanowisko. Przeciż od samego początku niespornymi były takie ustalenia jak:

- 1) po pierwsze – fakt, że osk. I. B. (2) od 4 października 2010 r. był właścicielem przedmiotowego sprzętu rolniczego w postaci ciągnika J. D., siewnika i agregatora (...).
- 2) po drugie – jest także poza sporem, że za sprzęt ten zapłacił on pieniędzmi pochodzącymi z pożyczki zaciągniętej w pokrzywdzonym (...),
- 3) po trzecie – niesporną od samego początku była też okoliczność, że dla zabezpieczenia przedmiotowej umowy pożyczki oskarżony ustanowił na rzecz pokrzywdzonego Banku zastaw rejestrowy na tym sprzęcie rolniczym skutkujący, warunkowe przewłaszczenie tego sprzętu przez w/w Bank,
- 4) po czwarte – jest poza sporem, że pokrzywdzony Bank otrzymał ponad połowę pożyczonej kwoty albowiem w dniu 15.06.2011 r. na jego konto przelano kwotę 184.850 zł. a nadto oskarżony, zgodnie z umową przekazał na część umówionych rat,
- 5) po piąte – poza sporem jest także to, że od połowy 2011 r. oskarżony nie wywiązywał się z warunków zawartej umowy pożyczki i wg stanu z dnia 28.07.2011 r. jego zaległości w spłaceniu rat wynosiły w sumie 37.305, 59 zł.
- 6) po szóste - jest także poza sporem, że w dniu 28 lipca 2011 r. pokrzywdzony Bank złożył oskarżonemu oświadczenie, że w związku z zaniechaniem spłaty umówionych rat, przejmuje na własność przedmiot zestawu rejestrowego tj. w/w sprzęt rolniczy.
- 7) po siódme – nie jest kwestionowane przez oskarżonego także okoliczność, że poczynając od daty otrzymania w/w oświadczenia Banku a kończąc na dniu 22 grudnia 2012 r. odmawiał on temu pokrzywdzonemu wydania przedmiotowego sprzętu.

Sporną jedynie kwestię jest ocena tej postawy oskarżonego, o której mowa w p. 7 ustaleń. Mianowicie – czy można ją zakwalifikować tak, jak to sugeruje prokurator, a więc jako przywłaszczenia przez oskarżonego przedmiotowego sprzętu rolniczego, czy też jako realizowania praw oskarżonego do wyjaśnienia kwestii spornych z pokrzywdzonym Bankiem w związku z łączącymi te strony umowami pożyczki i zastawu rejestrowego. Sąd Okręgowy uznał, że chodzi o tę drugą sytuację i Sąd Apelacyjny stanowisko takie w pełni akceptuje. Przede wszystkim należy uwzględnić szczególną sytuację w jakiej znalazły się w tym czasie tj. po 28 lipca 2011 r. obie strony. Oskarżony, przeciż był właścicielem

tego sprzętu rolniczego i na poczet spłaty pożyczki przekazał sam lub z kwot pomocy udzielonej mu przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ponad połowę zaciągniętego kredytu (sama pomoc w/w Agencji to ponad 184 tysięcy złotych). Jest więc zrozumiałym, że przed przekazaniem przedmiotowego sprzętu chciał wyjaśnić wszystkie kwestie sporne związane z ciężącym na nim zadłużeniem. O tym zaś, że jego zastrzeżenia co do wyliczeń Banku były uzasadnione, świadczy fakt zmiany stanowiska tego pokrzywdzonego wyrażony w piśmie z 7 października 2011 r. W samej zaś rzeczy trudno uznać, że fakt realizowania przez oskarżonego jego uprawnienia, do sprawdzania, jak zostanie ocenione przez Sąd Gospodarczy żądanie pokrzywdzonego Banku, wyczerpuje znamiona przestępstwa przywłaszczenia przedmiotu zastawu rejestrowego. To prawda, że Bank wypowiedział oskarżonemu warunki umowy pożyczki i zażądał wydania przedmiotowych maszyn, w związku z ustanowionym zestawem rejestrowym. Nie zmienia to jednak faktu, iż oskarżony ten miał powody, by uważać się za pokrzywdzonego postawą Banku, gdy zważy się, iż na poczet opłaty udzielonego kredytu, otrzymał Bank ponad połowę tej kwoty. Z tego zapewne powodu także Sąd Okręgowy w Warszawie, który rozstrzygał o powództwie Banku, rozważał zasadność tego żądania z punktu widzenia zasad określonych w art. 5 kc (patrz: ostatnia strona uzasadnienia wyroku S.O. w Warszawie z dnia 14.12.2012 r. k. 347 T.III). W samej zaś rzeczy o oczywistej bezzasadności stanowiska apelującego prokuratora świadczy postawa oskarżonego, zademonstrowana po wydaniu przez Sąd Okręgowy w Warszawie w/w wyroku, nakazującego mu wydanie przedmiotowego sprzętu rolniczego. Jak to bowiem ustalono w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w wykonaniu tego wyroku „wydał on dobrowolnie „ wszystkie przedmiotowe maszyny rolnicze (cytat z uzasadnienia zaskarżonego wyroku s. 5).

W tym stanie rzeczy, zaskarżony wyrok – jako trafny, utrzymano w mocy.

Orzeczenie o kosztach sądowych za drugą instancję ma oparcie w przepisie art. 636 § 1 kpk.